

48. edycja Grand Prix Wojciecha Fibaka na kortach AZS w Poznaniu

maciej · 30 lipca, 2024



Grand Prix Wojciecha Fibaka to jedna z najdłużej odbywających się w Polsce bez przerwy imprez sportowych. W tym roku rozegrana zostanie 48. edycja. Od środy 31 lipca startuje turniej główny. Finały w niedzielę 4 sierpnia. Wydarzenie od kilku lat rozgrywane jest w międzynarodowej obsadzie w ramach ITF Juniors. Jego ranga rośnie systematycznie, obecnie ma rangę J100.

W ubiegłym roku na kortach AZS przy ul. Noskowskiego w Poznaniu, gdzie pierwsze kroki stawiał patron wydarzenia, triumfowali w grze pojedynczej Włoszka Anastasia Bertacchi, pokonując w finale Polkę Barbarę Straszewską oraz Hiszpan Izan Almazan Valiente.



czytaj też: [47. edycja Grand Prix Wojciecha Fibaka. Anastasia Bertacchi i Izan Valiente z tytułami](#)

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

– Ten turniej ma bogatą historię i renomę. Ogromnie się cieszę się, że zawody zyskują na znaczeniu i zostały wpisane do kalendarza imprez ITF Juniors – mówi Jacek Muzolf, dyrektor zawodów i szef sekcji tenisowej AZS. I dodaje, że do stolicy Wielkopolski – podobnie jak w poprzednich latach – przyjdzie kilkoro ciekawych, młodych zawodników.

Dwa lata temu w Grand Prix wystąpił... wnuk Wojciecha Fibaka, wówczas 15-latek Lazaros Paschalidis. W tym roku Lazrosa również zobaczymy na kortach przy Noskowskiego.



Form Follows vs *Fun*

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

 **YONEX**

– Jestem dumny, że rodzinne, tenisowe tradycje kontynuuje Lazaros. Jest synem Agnieszki, mojej najstarszej córki. Reprezentuje barwy królewskiego Tatoi Club, który znajduje się niedaleko Aten. Lazaros interesuje się i jest bardzo dobry w naukach ścisłych – mówi Wojciech Fibak i dodaje: – Przypominam sobie jako ciekawostkę mogę podać, że w pierwszych turniejach nagrodami były rakiety, bo w latach 70. i 80. był to towar deficytowy.

W 48. edycji Grand Prix Wojciecha Fibaka z numerem jeden w rywalizacji chłopców ma zagrać Holender Hidde Schoenmakers (278. ITF). Z Polaków miejsce w głównej drabince mają m. in. Jakub Hryniewicz, Filip Kosiński, Jan Chłodnicki. Natomiast w zmaganiach dziewcząt „jedyneką” jest Niemka Philippa Faerber (177. ITF). Z Biało-Czerwonych zgłoszone są m. in. Anna Kmiecik, Maja Pawelska, Inka Wawrzekiewicz.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Warto także przypomnieć, że w 2021 roku na kortach przy Noskowskiego pojawiała się rodzina Borgów. Bjoern, zwycięzca 11 turniejów wielkoszlemowych i triumfator z reprezentacją Szwecji w Pucharze Davisa przyjechał do Poznania z małżonką i synem Leo, który otrzymał „dziką kartę” do challengeru Poznań Open. Bjoern Borg do stolicy Wielkopolski trafił dzięki zaproszeniu Wojciecha Fibaka. Szwed i Polak od kilkadziesiąt lat są przyjaciółmi.

Pomysłodawcą turnieju w stolicy Wielkopolski był profesor Jan Fibak, ojciec Wojciecha. Znany w kraju chirurg wybrał idealny moment. Gdy syn był u szczytu sławy i miał za sobą wielkie sukcesy, jak finał Masters 1976, postanowił stworzyć zawody na wzór warszawskiego turnieju im. Bohdana Tomaszewskiego.

– Ojciec chciał pokazać, że jeśli mi się udało, to inni mogą pójść w moje ślady. 48 lat temu, w 1976 roku po raz pierwszy przebiłem się do pierwszej dziesiątki, grałem w Masters, w kilku wielkich finałach, m. in. w Monte Carlo, Toronto, Hamburgu – wspomina Wojciech Fibak i jednocześnie dodaje, że jego rodzice dopóki żyli przychodzili na każdą edycję Grand Prix – tata Jan zmarł w 2000 roku, a mama Joanna w 2019 roku.



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/48-edycja-grand-prix-wojciecha-fibaka-na-kortach-azs-w-poznaniu/>